

Inteligentna jak żyłeta! Piękność ze Skierniewic

data aktualizacji: 2025.10.30 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. pochodzi z akt paszportowych aktorki, przechowywanych w zasobie Archiwum IPN w Warszawie (sygn. IPN BU 728/1))

"Była zjawiskiem! Radosna, inteligentna, piękna. Potem w trudnych dla Polski czasach wyjechała do Ameryki i ślad o niej zaginął" - tak żegnał ją przyjaciel. Była światową gwiazdą ze skierniewickim rodowodem. Ewa Milde zmarła w Chicago 24 lipca 2020 roku.

O skierniewiczance rozmawialiśmy z Barbarą Milde, zmarła aktorka była jej ciotką, jak nam powiedziała - rodzina rozważała pochówek Ewy w Skierniewicach. W Skierniewicach ukończyła Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Prusa. - Pamiętam Ewę. Mieszali przy ul. Kościuszki. Miała brata Andrzeja, on chyba nawet został wicewojewodą warszawskim. Natomiast doskonale przypominam sobie ich ojca Eugeniusza. Był nauczycielem w liceum. Bodajże uczył przysposobienia wojskowego. Taki sztywny, wojskowy typ nauczyciela - wspomina Andrzej Holewiński.

Ewa Joanna Milde urodziła się 7 marca 1944 roku w Skierniewicach. Tu spędziła dzieciństwo i młodość, a naukę ukończyła w Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Prusa.

Jej ojciec, Eugeniusz Milde, był przed wojną oficerem zawodowym Wojska Polskiego, a w czasie okupacji - oficerem Armii Krajowej, komendantem Rejonu II Obwodu Skierniewice. W styczniu 1952 roku został aresztowany przez UB pod zarzutem prowadzenia działalności konspiracyjnej i ukrywania broni. Rok później skazano go na 12 lat więzienia. Ostatecznie został uniewinniony w 1954 roku, ale przez kolejne lata był inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa z powodu swojej przeszłości i postawy wobec PRL. Po wojnie pracował jako nauczyciel.

Ta atmosfera domu – patriotyzm, niezależność i odwaga – kształtowała osobowość przyszłej aktorki.

Z Teatru Ziemi Łódzkiej na sceny Warszawy

Po maturze Ewa Milde wyjechała do Łodzi. W 1967 roku ukończyła Wydział Aktorski Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej. Jeszcze w tym samym roku zadebiutowała w Teatrze Ziemi Łódzkiej, a następnie grała w Teatrze Bałtyckim w Koszalinie (1967–1969), Teatrze Dramatycznym w Szczecinie (1969–1970) oraz w Teatrze im. Bogusławskiego w Kaliszu (1970/1971).

Od 1971 do 1982 roku była aktorką warszawskiego Teatru Ateneum, jednego z najważniejszych polskich teatrów dramatycznych. Publiczność ceniła ją za naturalność, błyskotliwy dowcip i niezwykłą sceniczną energię.

W 1968 roku otrzymała nagrodę SPATiF za rolę Jadwini w spektaklu *Dzika kaczka* na X Festiwalu Teatrów Polski Północnej w Toruniu.

Ekranowa popularność i kultowe role



Publiczność zapamiętała ją przede wszystkim z ról filmowych i telewizyjnych, które dziś należą do klasyki polskiej komedii.

W filmie *Miś* Stanisława Barei stworzyła niezapomnianą postać **Zofii Dyrman**, żony Zdzisława (granego przez Ludwika Paka), w słynnym epizodzie z udziałem Stanisława Tyma jako Stanisława Palucha.

W serialu *40-latek* wcieliła się w **Bożenę**, żonę Antka – brata Magdy Karwowskiej. Z kolei w kultowych *Alternatywach 4* zagrała **żonę towarzysza Winnickiego**, współtworząc zespół aktorski, który na zawsze zapisał się w historii polskiej telewizji.

W sumie wystąpiła w ponad 30 filmach, m.in. w *Drewnianym różańcu* (1964), *Tylko Beatrycze* (1975), *Stanie wewnętrznym* (1983), *O rany, nic się nie stało!!!* (1987), a także w serialach *Zezem* (1976–1977), *Królowa Bona* (1980) czy *Tulipan* (1986). Regularnie pojawiała się również w spektaklach Teatru Telewizji.

Aktorka z zasadami i z charakterem

Ewa Milde należała do grona artystów, którzy nie bali się mówić prawdy. W styczniu 1977 roku podpisała **list otwarty do posłów Sejmu PRL**, domagając się powołania komisji sejmowej do zbadania represji wobec uczestników protestów w Radomiu i Ursusie.

Za ten gest odwagi zapłaciła wysoką cenę. Od lutego 1977 do marca 1978 roku była inwigilowana

przez **Wydział III Komendy Stołecznej MO** w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Arabeska”.

Ponownie znalazła się w kręgu zainteresowania **Służby Bezpieczeństwa** w latach 80. – od marca 1981 do października 1987 roku była obserwowana w ramach kwestionariusza ewidencyjnego „Aktorka”. Podejrzewano ją o prowadzenie „działalności antysocjalistycznej” i utrzymywanie kontaktów z pracownikiem ambasady USA.

Życie między Polską a Ameryką

Pod koniec lat 80. Ewa Milde wyjechała do Szwecji, a następnie do Stanów Zjednoczonych. Tam, wraz z drugim mężem, **Bogdanem Łańko**, redagowała i prowadziła audycję *Program na serio* w rozgłośni 1490 AM WPNA, występowała w kabarecie *Bocian* i współtworzyła **Grupe Teatralną Proscenium**.

„Była inteligentna jak żyłotka, a jednocześnie bardzo wrażliwa” – wspominali przyjaciele.

Jak opowiada **Ewa Irzyk-Adamska**:

Była melomanką. Uwielbiała Mozarta, Chopina i Kilara. W kuchni i przy stole była hedonistką. Mięso nigdy nie było dla niej zbyt tłuste, a kawioru – zawsze za mało. Tak było i w sylwestra 2019 roku: Ewa siedziała na szpitalnym łóżku, zjadając się czarnym chlebem z kawiosem, a my – Boguś, Mira, Lila i Andrzej Piekarscy – pożeraliśmy wzrokiem jej zadowoloną buzię. Razem z Bociankiem, jak czule nazywała Bogdana, hodowała warzywa i kwiaty. Kisiła najlepsze w świecie ogórki i robiła słynne Nalewki Ewki.”

Ostatnie lata i pośmiertne uznanie

Ewa Milde zmarła 24 lipca 2020 roku w Chicago. 5 września tego samego roku została pochowana na cmentarzu parafialnym w Umiastowie.

1 września 2020 roku prezydent RP **Andrzej Duda** odznaczył ją pośmiertnie **Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski** – za wybitne zasługi dla kultury polskiej i budowanie pozytywnego wizerunku Polski w Stanach Zjednoczonych.